

Sygn. akt VII Ka 272/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 kwietnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie, VII Wydział Karny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Andrzej Żurawski

Protokolant: st.sekr.sądowy Marzena Wach

przy udziale oskarżyciela publicznego podkom. Agnieszki Szlachtowicz - Pelawskiej z Komendy Wojewódzkiej Policji w O.

po rozpoznaniu w dniu 5 kwietnia 2018r.

sprawy **S. W.**, ur. (...) w O., córki Z. i L. z domu K.,

obwinionej z art. 92§1 kw, art. 92a kw i art. 92§1 kw,

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionej,

od wyroku Sądu Rejonowego w G. II Wydziału Karnego

z dnia 19 stycznia 2018r., sygn. akt (...)

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. obciąża obwinioną zryczałtowanymi wydatkami postępowania odwoławczego w kwocie 50 zł i opłatą w kwocie 50 zł za II instancję.

Sygn. akt VII Ka 272/18

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Giżycku wyrokiem z dnia 19 stycznia 2018 roku w sprawie S. W. obwinionej o to, że:

1/ w dniu 17 września 2017r. o godz. 12.40 w miejscowości W., na drodze krajowej nr (...), prowadząc pojazd marki B. o numerze rejestracyjnym (...) nie zastosowała się do znaku poziomego (...) „linia podwójna ciągła”,

tj. o czyn z art. 92§1 k.w.

2/ w dniu 17 września 2017r. o godz. 12.41 w miejscowości W., na drodze krajowej nr (...), prowadząc pojazd marki B. o numerze rejestracyjnym (...) w obszarze zabudowanym przekroczyła dopuszczalną prędkość jazdy o 79 km/h, jadąc z prędkością 129 km/h,

tj. o czyn z art. 92a k.w.

3/ w miejscu i czasie jak w pkt 2, prowadząc pojazd marki B. o numerze rejestracyjnym (...), nie zastosowała się do znaku drogowego poziomego (...), „linia podwójna ciągła”,

tj. o czyn z art. 92§1 k.w.

orzekł:

I. obwinioną S. W. uznał za winną popełnienia zarzucanych jej czynów i za to z mocy art. 92§1 k.w. i art. 92a k.w. w zw. z art. 9§2 k.w. w zw. z art. 24§1 i 3 k.w. skazał ją na karę 500 zł grzywny,

II. obciążył obwinioną zryczałtowanymi kosztami postępowania w kwocie 100 zł i opłatą w kwocie 50 zł.

Powyższy wyrok zaskarżył obrońca obwinionej.

Apelacja zarzuciła wyrokowi:

1/ obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

a/ art. 16§1 k.w. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że obwiniona nie działała w warunkach stanu wyższej konieczności w sytuacji, kiedy nawet przy przyjęciu, że prowadząc pojazd przekroczyła dopuszczalną prędkość uznać należy, że naruszyła bezpieczeństwo w ruchu drogowym w celu uchylenia niebezpieczeństwa dla życia bądź zdrowia jej syna, u którego przy uderzeniu w szybę nastąpiło złamanie nosa oraz silne krwawienie, po czym stracił przytomność, co wyłącza bezprawność zachowania obwinionej, która tym samym nie popełniła wykroczenia,

b/ art. 102 ust 1 pkt 4 i ust 1c ustawy z 5 stycznia 2011r. o kierujących pojazdami w zw. z art. 135 ust 1 pkt 1a lit. a ustawy z 20 czerwca 1997r. – Prawo o ruchu drogowym poprzez ich zastosowanie w sytuacji, gdy Trybunał Konstytucyjny orzekł, iż w zakresie, w jakim nie przewiduje sytuacji usprawiedliwiających – ze względu na stan wyższej konieczności – kierowanie pojazdem z przekroczeniem dopuszczalnej prędkości o więcej niż 50 km/h na obszarze zabudowanym jest niezgodny z art. 2 i art. 45 ust 1 Konstytucji,

2/ obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 8 k.p.w. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 34 k.p.w., poprzez nieuwzględnienie całokształtu okoliczności faktycznych ujawnionych na rozprawie, w szczególności poprzez nieuwzględnienie treści wyjaśnień obwinionej w zakresie, w jakim stwierdziła, iż przekroczenie prędkości spowodowane było zdenerwowaniem wywołanym informacją o urazie doznanym przez syna oraz chęcią szybkiego dotarcia do poszkodowanego, co usprawiedliwiałoby naruszenie przepisów ruchu drogowego, nadto, iż nie miała informacji, co do wykształcenia M. S..

Podnosząc te zarzuty apelacja wniosła o zmianę wyroku przez uniewinnienie obwinionej od popełnienia zarzucanych jej czynów.

W motywach apelacji skarżący wywodził – dla wykazania trafności podniesionego w pkt 1 apelacji zarzutu obrazę art. 16§1 k.w. – że „obwiniona przebywając w G. otrzymała telefon, w którym została poinformowana, że jej syn, przebywający w R. doznał wypadku, mianowicie uderzył w szybę, co spowodowało złamanie nosa oraz silne krwawienie” (cytat z apellacji – k. 48 i n.) i nie mając wiedzy, co do rzeczywistego stanu zdrowia swego dziecka, doznanych obrażeń, będąc w silnym stresie i wzburzeniu „chciała jak najszybciej dotrzeć na miejsce zdarzenia”. Jak wywodził dalej autor apelacji, obwiniona nie mogła wiedzieć, kto przebywał z jej dzieckiem, zaś świadek M. S. „przyszedł do jego przyczepy dopiero po telefonie zaniepokojonej S. W.”.

Marginesowo tylko skarżący w uzasadnieniu apelacji wskazał na to, że „prędkość uwidoczniiona przez videorejestrator pojazdu nieoznakowanego, nie jest prędkością pojazdu rejestrowanego, a prędkością pojazdu rejestrującego” i „Policja w żadnej mierze nie udowodniła, że nie doszło do błędu pomiarowego, że odległość pomiędzy pojazdami była stała na powyższym odcinku”. Przedstawiona prędkość jest wartością średnią, co nie pozwala precyzyjnie określić, do jakiego wykroczenia doszło, „albowiem jak wskazywała obwiniona nieoznakowany pojazd jechał za nią dość długo” (cytaty z apelacji).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Na wstępie stwierdzić trzeba, że sformułowane w apelacji zarzuty, wskazujące na rzekomą obrazę prawa materialnego (art. 16§1 k.w.) oraz przepisów procesowych, a to art. 7 k.p.k. i art. 34 k.p.w., co ma wyrażać „w nieuwzględnieniu wyjaśnień obwinionej” w zakresie jej twierdzeń, co do przyczyn naruszenia przepisów ruchu drogowego, rodzą wątpliwość w świetle dalszych wywodów autora apelacji, czy ustalony w tym zakresie stan faktyczny uznaje on za bezsporny i odpowiadający przeprowadzonym dowodom, albowiem tylko w takiej sytuacji zasadnie można podnosić zarzut obrazę prawa materialnego, czy też intencją skarżącego jest kwestionowanie zapadłego rozstrzygnięcia w zakresie ustalenia sprawstwa obwinionej w odniesieniu do przypisanych jej wykroczeń niestosowania się do znaków poziomych „linia podwójna ciągła” oraz przekroczenia dopuszczalnej prędkości jazdy na obszarze zabudowanym.

Skarżący popadł w sprzeczność, albowiem formułując zarzut obrazę prawa materialnego kwestionuje jednocześnie ustalenia faktyczne, wyrażając pogląd, że nie można „precyzyjnie określić, do jakiego wykroczenia doszło” (k. 51).

Tymczasem o obrazie prawa materialnego można mówić wtedy, gdy do prawidłowo ustalonego stanu faktycznego wadliwie zastosowano normę prawną lub bezzasadnie nie zastosowano przepisu, który bezwzględnie winien być respektowany.

Innymi słowy, obraza prawa materialnego zachodzi wtedy, gdy do prawidłowo ustalonego stanu faktycznego wadliwie zastosowano normę prawną lub bezzasadnie nie zastosowano przepisu, który bezwzględnie winien być respektowany. Zarzut ten ma rację bytu wyłącznie wtedy, gdy wnoszący odwołanie nie kwestionuje treści poczynionych przez sąd I instancji ustaleń (por. postanowienie SN z dnia 26 marca 2013r. – III KK 17/13).

Całkowicie chybiony jest zarzut apelacji „nieuwzględnienia całokształtu okoliczności faktycznych”, co wyrażać się ma w „nieuwzględnieniu treści wyjaśnień obwinionej”, co do rzekomo usprawiedliwionych przyczyn naruszenia przez nią przepisów ruchu drogowego.

Już pobieżna tylko lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że wyjaśnienia obwinionej i jej twierdzenia sugerujące znalezienie się w sytuacji określonej w art. 16 k.w. stanowiły punkt wyjścia do oceny przeprowadzonych w tej sprawie dowodów (k. 43 i n.).

Podstawę ustaleń faktycznych stanowiły w tej sprawie zeznania funkcjonariuszy Policji, a to M. C. i A. S. – bezpośrednich świadków naruszenia przez obwinioną zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz obiektywny dowód w postaci nagrania na videorejestrorecie, które to nagranie Sąd Rejonowy odtworzył w całości na rozprawie w dniu 16 stycznia 2018r., zaś obrońca obwinionej – jak zapisano w protokole rozprawy - do odtworzonego nagrania żadnych uwag nie zgłosił (k. 39) . Oceniając ten dowód Sąd I instancji stwierdził, że „nagranie to w sposób jednoznaczny i niebudzący żadnych wątpliwości potwierdza przekroczenie przez obwinioną w miejscowości W. podwójnej linii ciągłej, przekroczenie w terenie zabudowanym, bo w miejscowości W. o 79 km/h dopuszczalnej prawem prędkości na takim obszarze, a także kolejne przekroczenie podwójnej linii ciągłej w miejscowości W.” (k. 43 i n.).

Kierujący nieoznakowanym radiowozem funkcjonariusz Policji – M. C. zeznał, że obsługiwał videorejestrorecie, na pewno wykonał trzy pomiary i dla zapewnienia rzetelności tych pomiarów „dojechał do samochodu kontrolowanego” (k. 29). Z zeznań tego świadka wynika ponadto, że kierowany przez obwinioną pojazd poruszał się w terenie zabudowanym z prędkością „od 113 km/h do 129 km/h” (k. 10 odczytana na rozprawie w dniu 12 grudnia 2017r. – k. 29v).

W sposób zbieżny z zeznaniami M. C. przebieg tych zdarzeń relacjonowała pełniąca z nim służbę w zmotoryzowanym patrolu A. S. (k. 38v). Oboje świadkowie zgodnie również zeznali, że bezpośrednio po zatrzymaniu obwinionej nie kwestionowała popełnionych wykroczeń, ale tłumaczyła ten fakt „zamyśleniem” spowodowanym utratą bliskiej jej osoby.

Z relacji tych świadków nie wynika, aby obwiniona wskazywała na konieczność pilnego udzielenia pomocy synowi, który na terenie ośrodka w R. – jak wynika z karty informacyjnej szpitalnego oddziału ratunkowego w G. – doznał urazu nosa z zasinieniem z powodu uderzenia głową w szklane drzwi (k. 31).

W związku z przedstawioną przez obwinioną na rozprawie wersją przebiegu zdarzeń i wskazaniem na przeprowadzoną przez nią z synem telefoniczną rozmowę, w trakcie której została przez syna poinformowana, „że uderzył głową w szybę”, która to okoliczność - w ocenie skarżącego – miała uzasadniać przyjęcie, że zachowanie obwinionej winno być analizowane na płaszczyźnie unormowania z art. 16§1 k.w., tj. stanu wyższej konieczności usprawiedliwiającej naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym podzielić należy wywody Sądu I instancji zawarte w pisemnych motywach wyroku (k. 43v).

Do wywodów tych dodać tylko wypada, że – istotnie – nie popełnia wykroczenia, kto działa w celu uchylenia bezpośredniego niebezpieczeństwa grożącego dobru chronionemu prawem, jeżeli niebezpieczeństwa nie można inaczej uniknąć, a dobro poświęcane nie przedstawia wartości oczywiście większej niż dobro ratowane (art. 16§1 k.w.). Znamieniem konstytutywnym dla sytuacji usprawiedliwiającej poświęcenie dobra chronionego prawem (tu: zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym) jest niebezpieczeństwo zagrażające innemu dobru (tu: dobro indywidualne - zdrowie dziecka), ale na gruncie tej regulacji (art. 16§1 k.w.) nie może być wątpliwości, że stan wyższej konieczności ma charakter subsydiarny. Stan ten zachodzi tylko wtedy, gdy niebezpieczeństwa nie można inaczej uniknąć, przez co należy rozumieć, że ujemnych następstw niebezpieczeństwa nie da się inaczej uniknąć, jak tylko przez poświęcenie innego dobra chronionego prawem.

Wracając do realiów tej sprawy stwierdzić trzeba w oparciu o przeprowadzone dowody, że syn obwinionej, – czego musiała mieć świadomość – pozostawał w R., w ośrodku prowadzonym przez jej znajomego – M. S. i jak zeznał wymieniony, „jeżeli byłaby potrzeba wezwania pogotowia to natychmiast byłaby wezwana, ...jeżeli jest bezpośredni stan zagrożenia życia wzywamy natychmiast karetkę” (k. 38v).

Żadne zatem względy nie uzasadniają przyjęcia, że obwiniona naruszając zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, działała w warunkach określonych w art. 16§1 k.w.

Reasumując Sąd Okręgowy stwierdza, że ustalenia faktyczne wyroku nie wykraczają poza ramy swobodnej oceny dowodów, poczynione zostały na podstawie wszechstronnej ich analizy, a ocena ta nie wykazuje błędów natury faktycznej, ani logicznej.

Poza sferą rozważań Sądu Rejonowego nie pozostały żadne dowody okoliczności istotne z punktu widzenia ostatecznego rozstrzygnięcia.

Zaprezentowanym przez Sąd Rejonowy ocenom i wysnutym z tych ocen wnioskom, obrońca przeciwstawia własne poglądy, przy czym wywody te stanowią kontynuację linii obrony obwinionej, do której Sąd I instancji wyczerpująco odniósł się w uzasadnieniu wyroku.

Na koniec Sąd Okręgowy stwierdza, że niezrozumiały jest na gruncie niniejszej sprawy zarzut rzekomej obrazy przepisów opisanych w pkt 1 lit b apelacji, wszak zatrzymanie prawa jazdy i konsekwencje prawne związane ze stwierdzeniem przekroczenia prędkości kierowanym pojazdem w terenie zabudowanym o ponad 50 km/h pozostają poza zakresem przedmiotowym niniejszego postępowania.

Reasumując należy stwierdzić, że apelacja nie przedstawia takiej logicznej argumentacji, która ustalenia Sądu Rejonowego podważałaby, a tym samym nie mogła odnieść zamierzonego skutku.

Wymierzona obwinionej kara jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości przypisanych jej wykroczeń i uwzględnia okoliczności wymienione w art. 33 k.w.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak na wstępie (art.437§1 k.p.k. w zw. z art. 109§2 k.p.w.).

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 636§1 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.w., zaś ich wysokość uwzględnia treść Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokość opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia w zw. z art. 118§4 k.p.w., natomiast opłatę za II instancję wymierzono na podstawie art. 3 ust 1 i art. 21 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych.